

Sygn. akt I CZ 113/15

POSTANOWIENIE

Dnia 17 grudnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Dariusz Dończyk (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa B. Spółki z o.o. z siedzibą

w K.

przeciwko P. S.A. z siedzibą

w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 17 grudnia 2015 r.,

zażalenia strony pozwanej na wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z dnia 2 czerwca 2015 r., sygn. akt I ACa 1828/14,

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 grudnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo powoda B. sp. z o.o. z siedzibą w K. i zasądził na rzecz pozwanego P. S.A. z siedzibą w W. kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. Powód dochodził odszkodowania związanego z zajęciem jego majątku (towaru) na podstawie art. 415 k.c. oraz odszkodowania na podstawie art. 471 k.c. w związku z pozbawieniem go lokalu skutkującym wstrzymaniem prowadzonej w nim działalności, utratą klientów, pozbawieniem numeru telefonu. Ponieważ pozwany dokonał zajęcia lokalu wynajmowanego powodowi wraz z towarem znajdującym się w tym lokalu w dniu 8 stycznia 2007 r., to 3-letni termin przedawnienia roszczenia deliktowego przewidziany w art. 442¹ § 1 k.c. rozpoczął swój bieg w dniu 8 stycznia 2007 r. i upłynął 8 stycznia 2010 r., przed dniem wniesienia pozwu. Przedawnieniu uległo także roszczenie oparte na odpowiedzialności kontraktowej w związku z naruszeniem art. 659 k.c. Umowa najmu z dnia 3 grudnia 2002 r. została bowiem skutecznie wypowiedziana przez wynajmującego w dniu 13 lutego 2007 r., od którego należało liczyć miesięczny okres wypowiedzenia umowy, który upłynął 13 marca 2007 r. Z tym też dniem rozpoczął bieg 3-letni termin przedawnienia roszczenia związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej (art. 118 k.c.), który upłynął także przed dniem wniesienia pozwu.

Po rozpoznaniu apelacji powoda Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 2 czerwca 2015 r. uchylił wyrok Sądu pierwszej instancji z dnia 10 grudnia 2013 r. i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach procesu za drugą instancję.

Podstawą przyjętego przez Sąd Apelacyjny w Warszawie rozstrzygnięcia było stwierdzenie, że Sąd pierwszej instancji dopuścił się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wskutek dokonania ustaleń faktycznych przede wszystkim na informacyjnym wysłuchaniu prezesa zarządu powodowej spółki. Na tej podstawie Sąd Okręgowy dokonał także oceny wiarygodności innych dowodów przeprowadzonych w sprawie, jak również doszedł do przekonania, że przeprowadzenie w sprawie innych dowodów nie jest konieczne. Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę na to, że informacyjne wysłuchanie strony nie może stanowić podstawy dokonania ustaleń faktycznych oraz nie może być traktowane jako punkt odniesienia przy weryfikacji

wiarygodności dowodów przeprowadzonych w sprawie, gdyż kodeks postępowania cywilnego nie kwalifikuje tej czynności procesowej jako środka dowodowego.

Sąd Apelacyjny za zasadny uznał również podniesione w apelacji powoda zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego (art. 117 k.c. oraz art. 442¹ § 1 k.c.). Wskazał na brak dostatecznego wyjaśnienia przez Sąd pierwszej instancji przyjętego stanowiska co do przedawnienia roszczeń dochodzonych przez stronę powodową. Sąd pierwszej instancji nieprawidłowo ustalił początek, od którego należy liczyć termin przedawnienia roszczenia deliktowego. Zajęcie lokalu, w którym powód prowadził działalność gospodarczą, nie było tożsame z momentem, w którym powód dowiedział się o szkodzie. Powód nie wiedział bowiem, kto i na jakiej podstawie zamknął lokal i czy pozostawiony tam towar został zniszczony. Ponownie rozpoznając sprawę, Sąd powinien ustalić, czy rzeczywiście zachodzi podstawa do przyjęcia odpowiedzialności deliktowej, czy wyłącznie kontraktowej i z jakim dniem nastąpił początek biegu terminu przedawnienia roszczeń. Sąd powinien wziąć także pod uwagę treść art. 670 k.c.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, stwierdzone uchybienia w zakresie zastosowania przepisów prawa materialnego i procesowego uzasadniały wydanie wyroku kasatoryjnego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji (art. 386 § 4 k.p.c.), gdyż Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy z uwagi na przyjęcie, że roszczenie jest przedawnione, mimo że nie został prawidłowo ustalony początek terminu przedawnienia.

W zażaleniu wniesionym na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. pozwany zarzucił naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez Sąd Apelacyjny w Warszawie i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Zgodnie z art. 394¹ § 1¹ k.p.c. - w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 233, poz. 1381), która weszła w życie z dniem 3 maja 2012 r. - zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje stronie także w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Postępowanie apelacyjne - zbliżone do modelu apelacji pełnej - zakłada, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych na podstawie materiału zebranego w pierwszej instancji i prowadząc, w razie potrzeby, własne postępowanie dowodowe oraz stosuje właściwe przepisy prawa materialnego. Postępowanie apelacyjne powinno więc co do zasady zakończyć się wydaniem merytorycznego orzeczenia rozstrzygającego definitywnie spór między stronami. Zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c., poza wypadkami określonymi w § 2 i 3, sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. zażalenie jest skierowane przeciwko uchyleniu przez Sąd drugiej instancji wyroku lub postanowienia co do istoty sprawy i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, a więc ocenie Sądu Najwyższego może być poddany jedynie ewentualny błąd sądu odwoławczego przy kwalifikowaniu określonej sytuacji procesowej jako odpowiadającej powołanej podstawie orzeczenia kasatoryjnego. Ustawowe przesłanki uchylenia orzeczenia Sądu i instancji zostały zakreślone wąsko, stąd w przypadku wniesienia zażalenia kognicja Sądu Najwyższego ogranicza się do skontrolowania, czy istotnie doszło do nierozpoznania istoty sprawy lub też czy faktycznie istnieje w realiach rozpoznawanej sprawy konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości bez możliwości badania sprawy co do jej meritum.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, zgodnie z którym do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22, z dnia 15 lipca 1998 r., II CKN 838/97, nie publ., z dnia 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98, nie publ., wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003, nr 3, poz. 36, z dnia 21 października 2005 r. III CK

161/05, nie publ., z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2). Nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi wówczas, gdy sąd pierwszej instancji: rozstrzygnął nie o tym, co było przedmiotem sprawy lub zaniechał w ogóle zbadania materialnej podstawy żądania; pominął całkowicie merytoryczne zarzuty zgłoszone przez stronę; rozstrzygnął o żądaniu powoda na innej podstawie faktycznej niż zgłoszona w pozwie; nie uwzględnił (nie rozważył) wszystkich zarzutów pozwanego dotyczących kwestii faktycznych czy prawnych rzutujących na zasadność roszczenia powoda (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2012 r., III SZ 3/12, nie publ.).

Uwzględniając przyjmowaną w orzecznictwie interpretację pojęcia „nierozpoznania istoty sprawy”, w ocenie Sądu Najwyższego, Sąd drugiej instancji prawidłowo przyjął, iż w sprawie zachodziła, wskazana w art. 386 § 4 k.p.c., przesłanka uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji w postaci nierozpoznania istoty sprawy. Przede wszystkim ze względu na ograniczony zakres kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu wywołanym wniesieniem zażalenia na wyrok kasatoryjny sądu drugiej instancji nie mógł być przedmiotem badania zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., zmierzający do podważenia oceny Sądu Apelacyjnego, że Sąd pierwszej instancji błędnie ustalił stan faktyczny sprawy w zakresie okoliczności mających znaczenie dla ustalenia początku biegu przedawnienia i naruszył przepisy prawa materialnego odnoszące się do przedawnienia roszczeń. Zarzut ten zmierzał bowiem do objęcia kontrolą ocen merytorycznych Sądu drugiej instancji, co nie mieści się w zakresie kognicji Sądu Najwyższego w ramach rozpoznawania zażalenia wniesionego na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. Zanegowanie przez Sąd Apelacyjny prawidłowości przyjętych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń i ocen w przedmiocie początku biegu terminu przedawnienia roszczeń dochodzonych w pozwie, jak również niewyjaśnienie podstawy prawnej jednego z tych roszczeń, uprawniało Sąd drugiej instancji do przyjęcia, iż w ramach postępowania pierwszoinstancyjnego nie doszło do rozpoznania istoty sprawy. Taka ocena Sądu drugiej instancji skutkuje bowiem koniecznością dokonania w sprawie nie tylko dalszych ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia o zasadności podniesionego zarzutu przedawnienia roszczeń, ale

także – w razie uznania tego zarzutu za nieuzasadnionego – dodatkowych ustaleń i ocen prawnych odnoszących się do zasadności i wysokości dochodzonych przez powoda roszczeń.

Z tych względów zażalenie jako bezzasadne podlegało oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c.